

19 GRUDNIA 2018



Przeгляд REGIONALNY

16 (1)
2018

DODATKI:



MAPA INWESTYCJI POWIAT PRUSZKOWSKI, POWIAT GRODZISKI I OKOLICE

DODATEK BUDOWNICTWO

czytaj str. 7-9

BEZPŁATNY TYGODNIK POWIATÓW GRODZISKIEGO I PRUSZKOWSKIEGO
ISSN 2545-3440

GRODZISK MAZOWIECKI ||| BARANÓW ||| JAKTORÓW ||| PODKOWA LEŚNA ||| MILANÓWEK ||| ŻABIA WOLA
PRUSZKÓW ||| PIASTÓW ||| BRWINÓW ||| MICHAŁOWICE ||| NADARZYN ||| RASZYN



||| Pruszków - Wyjątkowa Wigilia s. 2



||| Pruszków - Otworzą jadłodzielnię s. 4



||| Grodzisk Mazowiecki - Z wyobraźnią na bakier s. 5



||| Historia - Dzieje majątku w Petrykozach cz. 2 s. 10



||| Brwinów - Hej kołęda, kołęda... s. 14

Co się dzieje z remontem?



Pałac Wierusz-Kowalskich czeka cierpliwie na nowego wykonawcę

||| BRWINÓW

Remont jednego z najładniejszych zabytków Brwinowa, Pałacu Wierusz-Kowalskich, utknął w martwym punkcie. Dlaczego?

Zapytaliśmy Urzędu Gminy w Brwinowie, co się dzieje z remontem pałacu. Przypomnijmy chronologię wydarzeń związanych z tą ważną dla miasta i mieszkańców inwestycją.

Do listopada 2015 r. właścicielem pałacu, tak jak i części otaczającego go parku, była warszawska Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Ponieważ teren o powierzchni 7,7 ha, leży w samym centrum miasta, od wielu lat pojawiały się ze strony stowarzyszeń pozarządowych pomysły, aby odkupić go od uczelni.

dokończenie na str. 2

R E K L A M A

Clio taniej o VAT

DYSZKIEWICZ SP. Z O.O.
ul. Warszawska 84
05-520 KONSTANCIN JEZIORNA
22 754 51 21
www.Dyszkiewicz.pl



DYSZKIEWICZ
AUTORYZOWANY DEALER & SERWIS



FOT. J. GRELA

10 grudnia Paweł Makuch przedstawił swoich zastępców

Ż Y C Z E N I A



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia składamy naszym Czytelnikom serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności i niepowtarzalnej atmosfery ciepła. Niech radość Świąt Bożego Narodzenia, poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia towarzyszy Państwu przez cały Nowy Rok.

Redakcja Przeglądu Regionalnego

Finalista programu **MasterChef**

UROCZYSTA KOLACJA WIGILIJNA

- dla starszych i samotnych osób
Wigilia to najsmutniejszy dzień w roku. Często nie mają rodziny, przyjaciele odeszli, są zdani tylko na siebie. Możemy to wspólnie zmienić ofiarowując w ten wyjątkowy dzień. Dzień wigilii Bożego Narodzenia najbardziej oczekiwany dar, a dziś najcenniejszym darem jest obecność i więź. Kochani zapraszam serdecznie

Mariusz Szwed

24 grudnia 2018, godz. 16:00 - 19:00
boisko Szkolne SP nr 2 w Pruszkowie

Patronat nad akcją obywatelską

MasterCook, Spółdzielnia Mieszkaniowa KaMe, Schulstad, Balteam

Wyjątkowa Wigilia

PRUSZKÓW

Mariusz Szwed, finalista programu MasterChef, organizuje w Pruszkowie Wigilię dla ubogich i samotnych osób.

Święta Bożego Narodzenia to czas, w którym najbliżsi spotykają się przy zastawionym tradycyjnymi potrawami stole. Są jednak osoby, dla których święta nie jest radosnym czasem. Kiedy wszyscy zasiadają do wigilijnej kolacji, oni albo nie mają z kim jej zjeść, albo ich na nią nie stać.

Mariusz Szwed organizuje dla nich kolację, dokładnie w tym momencie,

kiedy większość z nas zasiądzie do stołu z rodziną.

- 24 grudnia na terenie Szkoły Podstawowej nr 2 przy ul. Jasnej 2 w godzinach 16.00-19.00 odbędzie się wyjątkowa Wigilia Bożego Narodzenia, zorganizowana dla ubogich i samotnych osób z naszego miasta - informuje Urząd Miasta Pruszków. - Z tej okazji organizator przygotuje między innymi 1000 porcji zupy rybnej, 300 chlebów i wiele innych niespodzianek, przygotowanych przez sponsorów wydarzenia.

Paweł Makuch, obecny prezydent Pruszkowa, zapewni 75 kg ciast.

Joanna Grela

BRWINÓW

OSZUŚCI W BRWINOWIE

Mieszkańcy Brwinowa sygnalizują pojawienie się podejrzanych osób, które chcąc wykorzystać nadarżającą się okazję, próbują wejść do domu.

Tą okazją są badania ankietowe, prowadzone na zlecenie Urzędu Gminy przez pracowników firmy WGS 84 Polska Sp. z o.o. Badania te związane są z realizacją opracowania „Program ograniczania niskiej emisji dla gminy Brwinów”. Pracowników WGS 84 Polska od oszustów można odróżnić nie tylko po specjalnych identyfikatorach, ale również po tym że ankieterzy firmy nie wchodzą do mieszkań, ponieważ do ich zadań nie należy sprawdzanie instalacji. Mieszkańcy, którzy zetkną się z przypadkiem nachodzenia przez podejrzane osoby podające się za ankieterów, które nakładają do wpuszczenia ich do mieszkania, tłumacząc to koniecznością sprawdzenia pieca, proszone są o niewpuszczanie takich osób do domu i zgłaszanie takich przypadków na policję lub pod numer alarmowy 112.



Trwa kryzys żywnościowy w Sudanie Południowym. Wpłać darowiznę na unicef.pl/sudan

Co się dzieje z remontem?

dokończenie ze str. 1



Elementy balkonu cierpliwie czekają na montaż

Pomysły te były o tyle rozsądne, że SGGW zrezygnowała z prowadzenia tu działalności dydaktycznej i opustoszały obiekt uległ degradacji.

Za czasów urzędowania poprzedniego burmistrza, właściciel skłonny był odsprzedać całość za kwotę poniżej 2 mln złotych. Jednak urzędujący wówczas burmistrz Andrzej Guzik w kolejnych pismach potwierdzał, że gmina nie jest zainteresowana nabyciem nieruchomości. Tuż przed przegranyymi wyborami burmistrz Guzik zaproponował odkupienie nieruchomości za kwotę 13 mln złotych (!) jednak nie był w stanie zdobyć środków na zabezpieczenie transakcji, więc nie mogła ona dojść do skutku.

Sprawa sprzedaży nieruchomości przez SGGW nabrała rumieńców po kilku latach, kiedy właścicielowi udało się wyjaśnić wszystkie sprawy związane z ewentualnymi roszczeniami przez spadkobierców. W tym momencie SGGW ogłosiło chęć zbycia nieruchomości w drodze otwartego przetargu. Cena wywoławcza wynosiła 10 mln złotych. Urzędujący już w tym czasie burmistrz Arkadiusz Kosiński był tym przetargiem bardzo zainteresowany, ale w myśl sentencji „cierpliwym bądź, a cierpliwość twoja nagrodzona zostanie” zorientował się, że nikt nie jest zainteresowany nabyciem obiektu. Wówczas zaczęły się negocjacje i tak gmina Brwinów w listopadzie 2015 r. podpisała akt notarialny, stając się właścicielem pałacu oraz części parku miejskiego. Teraz można było już myśleć o przeprowadzeniu remontu.

W 2017 r. gmina Brwinów ogłosiła przetarg na renowację pałacu, w wyniku którego wyłoniono konsorcjum firm Instal Warszawa S.A. oraz Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków S.A. jako wykonawcę remontu. Umowa została podpisana, powiało optymizmem wśród wszystkich zainteresowanych, gdyż obie firmy tworzące konsorcjum legitymowały się ponad 60-letnim doświadczeniem w prowadzeniu prac przy renowacji zabytków.

W początkowym okresie roboty szły planowo i zrealizowany został pierwszy etap działań w systemie „projektuj i buduj”. Na początku tego roku wykonana została część prac przygotowawczych, jednak tempo prac wyraźnie osłabło, zaś ze strony wykonawcy pojawiły się propozycje renegeacji warunków finansowych umowy na kwotę znacznie przekraczającą tę zapisaną w umowie. Zaczęło to budzić u inwestora poważne obawy o dalsze losy inwestycji.

Nie mogliśmy przyjąć propozycji wykonania za dodatkowe wynagrodzenie prac, które były uwzględnione w przetargu i były już objęte umową

- Nie mogliśmy przyjąć propozycji wykonania za dodatkowe wynagrodzenie prac, które były uwzględnione w przetargu i były już objęte umową, projektem budowlanym i ważnym pozwoleniem na budowę - podkreśla burmistrz Arkadiusz Kosiński. - Taki wzrost oczekiwań finansowych, o jaki wystąpiło konsorcjum, był bezpodstawny.

Gmina Brwinów początkowo próbowała, mimo znacznych opóźnień, dojść z wykonawcą do porozumienia w spornych kwestiach na drodze negocjacji. Początkowo PPKZ deklarowało dokończenie prac na ustalonych warunkach, jednak brak jednorodności u obu partnerów konsorcjum uniemożliwił dojście do porozumienia. Dodatkową przeszkodą okazały się zmiany w zarządzie PPKZ. W tej sytuacji gmina Brwinów była zmuszona do rozwiązania umowy z winy wykonawcy.

- Ubolewam, że tak renomowane przedsiębiorstwa (w tym Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków - spół-

ka Skarbu Państwa nadzorowana przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i dotychczas ciesząca się dobrą opinią wynikającą z długiej tradycji pracy przy ratowaniu zabytków), nie podołały oczekiwaniom rzetelnego i terminowego zrealizowania prac - mówi burmistrz Kosiński. Gmina, dysponując pieniędzmi publicznymi, częściowo pochodzącymi także z dotacji unijnej, nie mogła pozwolić sobie na przedłużanie takiej sytuacji.

Na poczet kar umownych gmina zajęła prawie 420 tys. zł wynagrodzenia za dotychczasowe prace.

Rozpoczęło się poszukiwanie kolejnego wykonawcy, który dokończyłby rozpoczęte prace. Czas na wykonanie prac był jednak krótki, a z uwagi na dotację ze środków unijnych, niemożliwe było jego wydłużenie. Niestety w dwukrotnie ogłoszonym przetargu, złożone oferty znacznie przekraczały wartość kosztorysową.

Z uwagi na 3 mln dotacji unijnej, gmina Brwinów złożyła w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych wniosek o przedłużenie terminu realizacji tej inwestycji. Dawało to nadzieję, że wydłużenie terminu wykonania prac budowlanych przybliży wartość ofert do możliwości inwestora.

Jesienią tego roku gmina Brwinów otrzymała pozytywną odpowiedź z MJWPU, która wydłużyła termin rozliczenia dotacji unijnej do września 2020 r., co oznacza konieczność zakończenia prac budowlanych w drugim kwartale 2020 r. Wobec nowych uwarunkowań, burmistrz wystąpił do Rady Miejskiej o zgodę na zmianę harmonogramu finansowania tej inwestycji.

- Brwinowscy radni pozytywnie zaopiniowali moją propozycję i na sesji 6 listopada dokonali przesunięcia finansowych otrzymanej dotacji unijnej i naszego wkładu własnego. W listopadzie mogliśmy ogłosić kolejny przetarg, już z dłuższym terminem realizacji, licząc na korzystniejsze oferty - podkreśla burmistrz Arkadiusz Kosiński. Niestety i tym razem nie udało się wybrać wykonawcy, ponieważ cena jedynej oferty jaka wpłynęła, znacznie przewyższyła kwotę, jaką gmina Brwinów zamierza przeznaczyć na to zadanie. Kolejny przetarg został już ogłoszony, wykonawcy mogą składać oferty do 3 stycznia. Zakładany czas na zakończenie prac remontowych to koniec czerwca 2020 r.

Sytuacja nie wygląda najlepiej, rosła bowiem cena materiałów budowlanych, rząd podnosi wysokość minimalnych wynagrodzeń, a w budownictwie brakuje pracowników. Wszystko to wpływa na wysokość ofert. Pozostaje mieć nadzieję, że tym razem uda się pokonać przeciwności i doprowadzić sprawę do pomyślnego końca.

Tekst i zdjęcia Marek Zdrzyłowski

POWIAT PRUSZKOWSKI



Urząd Gminy Raszyn

W WIGILIĘ URZĘDY NIECZYNNE

Mimo, że tegoroczna Wigilia wypada w poniedziałek, wiele urzędów miast i gmin będzie zamkniętych.

Jeśli mamy pilną urzędową sprawę do załatwienia, nie ma co zwlekać. 24 grudnia wizyta w urzędach będzie niemożliwa, ponieważ będą one zamknięte. Niedostępne będą również inne jednostki, takie jak punkt wydawania Karty Metropolitalnej w Centrum Kultury i Sportu przy ul. Bohaterów Warszawy 4 w Pruszkowie.

Wiele urzędów zdecydowało się odpracować Wigilię w sobotę 8 grudnia. Na taki ruch zdecydowano się w urzędzie miasta w Pruszkowie, w starostwie powiatowym w Pruszkowie, urzędach gmin w Raszynie i w Nadarzynie.

Z kolei urzędy w Regułach (Urząd Gminy Michałowice – red.) oraz w Piastowie Wigilię odpracowano w sobotę 15 grudnia.

SPP nie poparło
Czyżewskiejdokończenie
ze str. 1

PRUSZKÓW

10 grudnia prezydent Pruszkowa Paweł Makuch przedstawił swoich zastępców – Beatę Czyżewską i Konrada Sipię. Samorządowe Porozumienie Pruszków wydało oświadczenie, w którym informuje, że nie udzieliło poparcia Czyżewskiej.

żewskiej, podjęta bez poparcia SPP – tłumaczą autorzy oświadczenia.

SPP podkreśla, że warunkiem współpracy z prezydentem Makuchem jest bezpartyjność władzy wykonawczej, czyli również jego zastępców. Zarazem ugrupowanie podnosi kwestię sprzeczności interesów radnych z partii

SPP podkreśla, że warunkiem współpracy jest bezpartyjność władzy wykonawczej, czyli również jego zastępców

politycznych i miasta oraz mieszkańców. W tym przypadku zwracają uwagę na działania PiS.

Decyzję prezydenta Makucha SPP uważa za błąd, jednak pozostaje otwarte na współpracę z władzami miasta. – Dlatego deklarując nadal nasze poświęcenie i wzmożoną pracę na rzecz rozwoju Pruszkowa, potwierdzamy chęć współpracy z Prezydentem i Wiceprezydentami we wszystkich ich działaniach służących temu właśnie celowi. Jednocześnie będziemy jednak stali na straży niezależności tych działań od wpływu politycznych. Walczyć będziemy z wszelkimi przejawami politycznych patologii, układów, kumoterstwa i nepotyzmu – napisano w oświadczeniu.

Artur Szpuda

Wymyśl nazwy dla ulic

MICHAŁOWICE

Gmina Michałowice postanowiła zapytać mieszkańców o propozycje nazw dla trzech ulic w Regułach. Każdy może puścić wodze fantazji.

Nowe ulice pozwolą w prosty sposób połączyć ul. Platanowej i ul. Granicznej. Obecnie przejazd między nimi możliwy jest wyłącznie Aleją Powstańców Warszawy. W proces nazewnictwa władze gminy postanowiły włączyć mieszkańców. Do 10 stycznia urząd czeka na propozycje, które można składać na adres geodezja@michalowice.pl, w formie pisma w biurze podawczym bądź na Facebooku.



FOT. URZĄD GMINY MICHAŁOWICE

Propozycje należy składać do 10 stycznia

Warunek jest jeden – propozycje nie mogą być nazwami już funkcjonujących ulic w Regułach. Ze wszystkich zgłoszeń

urzędnicy wybiorą kilka, które następnie zostaną poddane pod głosowanie.

Artur Szpuda

Z Y C Z E N I A



WYCINKA M. CIECHANSKA, POKŁON TRZECI KROCI - ZE ZBIORÓW MUZEUM SZTUKI LUDOWEJ W OTTĘBUZACH



RADOSNYCH, SPOKOJNYCH I POGODNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ORAZ DUŻO SIŁY I ZAPAEU DO REALIZACJI MARZEŃ I PLANÓW W 2019 ROKU ŻYCZĄ CZYTELNIKOM „PRZEGLĄDU REGIONALNEGO”

PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ
SŁAWOMIR RAKOWIECKI

BURMISTRZ GMINY BRWINÓW
ARKADIUSZ KOSIŃSKI

Otworzą jadłodzielnię

Dziel się i częstuj!

foodsharing
Pruszków



FOT. WWW.JASPIS.EDU.PL

Z jadłodzielni będzie mógł skorzystać każdy

PRUSZKÓW

Przed Świętami Bożego Narodzenia w Pruszkowie zostanie otwarta jadłodzielnia. Za realizację projektu odpowiada stowarzyszenie Jaspis.

Praktycznie w każdym gospodarstwie domowym marnuje się żywność. Kupujemy dużo i najwzyczajniej w świecie nie jesteśmy w stanie wszystkiego zjeść. Część produktów ląduje w koszu, choć mogą zostać ocalone i przydać się innej osobie. Tak w skrócie wygląda idea jadłodzielni. Pruszkowski punkt powstaje przy pomocy ruchu Foodsharing Polska. – Z tematyką dzielenia się żywnością jesteśmy związani od długiego czasu. W naszym stowarzyszeniu mamy osoby, które odpowiadają za powstanie akcji charytatywnej „Zostań św. Mikołajem”. Część z nas odpowiada-

ła przez wiele lat także za jej coroczną organizację. Stwierdziliśmy jednak, że w tym temacie zostało jeszcze wiele do zrobienia. Brakowało nam także projektu, który działałby na terenie powiatu, jak i samego miasta, przez cały rok – przedstawia Artur Pawełczyński ze Stowarzyszenia Jaspis. – Po odnalezieniu informacji nt. oddolnego, społecznego ruchu foodsharingu, który wywodzi się z Niemiec, postanowiliśmy założyć jadłodzielnię pod patronatem ruchu. Mieliśmy o tyle szczęście, że kilka dni po podjęciu decyzji zorganizowany został w Toruniu zjazd przedstawicieli foodsharingu z całej Polski. Na spotkaniu mogłem dowiedzieć się podstaw działania. Po powrocie do Pruszkowa rozpoczęliśmy poszukiwania miejsca – dodaje.

Jadłodzielnia będzie mieściła się przy ul. Kraszewskiego 18. Wolontariusze pozyskali niewielkie pomieszczenie od powiatu pruszkowskiego. – Do dnia

dzisiejszego spotkaliśmy się z niezwykle ciepłym przyjęciem, jak i pełnym zaangażowaniem mieszkańców Pruszkowa. W kilka dni, dzięki zbiorce internetowej i hojności mieszkańców, udało nam się pozyskać środki, które pozwolą nam na remont pomieszczenia i zakup niezbędnego sprzętu. Dzięki darczyńcom udało nam się pozyskać szklane drzwi, szafkę oraz część produktów budowlanych niezbędnych do remontu czy pomoc przy transporcie drzwi – przekazuje Pawełczyński.

Pruszkowska jadłodzielnia zostanie otwarta 22 grudnia o godz. 10.00.

Pruszkowska jadłodzielnia zostanie otwarta 22 grudnia o godz. 10.00

– Głównym zamysłem projektu, jakim jest foodsharing, jest dzielenie się jedzeniem. Nasz punkt pozwoli ludziom na wymianę żywności. Jeżeli ktoś ugotował za dużo zupy i wie, że tego nie zje, będzie mógł przyjść do punktu i zostawić jej nadmiar. Jeśli zobaczy na miejscu produkt, który mu się przyda do zrobienia obiadu lub po prostu ma na niego ochotę, będzie mógł go wziąć. Mamy nadzieję, że dzięki jadłodzielni zmniejszymy w Pruszkowie ilość marnowanego jedzenia – tłumaczy koordynator projektu.

Artur Szpuda

POWIAT NA SYGNALE

Kryminalni zajmujący się przestępczością narkotykową dostali informację, że na terenie Pruszkowa mają przebywać mężczyźni posiadający narkotyki. Funkcjonariusze niezwłocznie przystąpili do działania. Wykonane czynności operacyjne doprowadziły do zatrzymania dwóch mężczyzn w wieku 18 i 22 lat.

Podczas legitymowania 18-latek wyrzucił z kieszeni zawiniątko z kry-



staliczną substancją, a 22-latek ukrył narkotyki w opakowaniu po chustecz-

kach. Policjanci zabezpieczyli ujawnione substancje, a mężczyzn zatrzymali i przewieźli do komendy. Po zbadaniu zabezpieczonych substancji okazało się, że to mefedron.

Mężczyźni usłyszeli już zarzut posiadania środków psychotropowych, do którego się przyznali i dobrowolnie poddali karze. Za to przestępstwo grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.



Budynek przejdzie gruntowną modernizację

FOT. URZĄD MIEJSKI W PIASTOWIE

Modernizacja trwa

PIASTÓW

Trwa modernizacja Willi Millera w Piastowie. Finał prac ma nastąpić w grudniu 2019 roku.

Remont był konieczny ze względu na zły stan budynku. Przebywanie w części pomieszczeń było ryzykowne, a Willa Millera stała pusta. Harcerze wykorzystywali ją w charakterze magazynu. Pod koniec października wykonawca rozpoczął roboty rozbiórkowe, które obecnie dobiegają końca. Jeszcze w tym roku planowane są prace konstrukcyjne w postaci podbicia fundamentów.

Na modernizację Willi Millera piastowski magistrat pozyskał blisko

5,5 mln zł ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju oraz z budżetu państwa. Budynek w nowej odsłonie ma stanowić miejsce ściśle związane z kulturą oraz usługami socjalnymi. Willa Millera zostanie zaadaptowana na potrzeby filii biblioteki publicznej oraz usług o charakterze miejskiej instytucji kulturalno-oświatowej. Planowane jest przeznaczenie jej również na harcówkę oraz dom opieki dziennej dla seniorów.

Warto dodać, że w ramach prowadzonego projektu zmodernizowane zostanie również targowisko w rejonie ul. Lwowskiej i al. Krakowskiej. Prace mają ruszyć wiosną 2019 r.

Artur Szpuda

Karta budzi zainteresowanie

PIASTÓW

Karta Mieszkańca, dzięki której można kupić tańsze bilety długoterminowe na przejazdy komunikacją miejską, cieszy się dużym zainteresowaniem.

Niektórzy wykazywali zniecierpliwienie i zastanawiali się, czy miasto dojdzie do porozumienia z Zarządem Transportu Miejskiego w Warszawie. Wiadomo, że burmistrz Grzegorz Szuplewski optował za włączeniem Piastowa do I strefy biletowej, jednak przewoźnik wydał negatywną opinię. 23 października radni poprzedniej kadencji przyjęli uchwałę w sprawie dopłat do cen biletów zgodnie z trzecim wariantem. Pasażerowie za bilet normalnych 30-dniowy na 1 i 2 strefę zapłacą 120 zł (wcześniej 180 zł), zaś 90-dniowy 330 zł (460 zł). Za ulgowe odpowiednio – 60 zł i 165 zł.

Od 3 grudnia mieszkańcy mogą otrzymać bilet metropolitalny. Wystarczy udać się do punktu obsługi, zlokalizowanego przy Al. Krakowskiej 4, z wypełnionym wnioskiem i dokumentem tożsamości ze zdjęciem. – Wydawane biletu metropolitalnego, będącego jed-

nocześnie kartą mieszkańca Piastowa, cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców. W pierwszym tygodniu wydanych zostało 581 kart. 10 grudnia na koniec dnia było 686 wydanych kart – podaje Michał Ciesielski z Urzędu Miejskiego w Piastowie.

Mimo dużego zainteresowania, system działa sprawnie i niewiele było do tej pory kłopotów. – Mieliśmy dwa lub trzy przypadki fabrycznego uszkodzenia karty – nie było możliwe zakodowanie na niej biletu i wydane zostały nowe karty. Poza tymi przypadkami jak do tej pory nie mamy sygnałów dotyczących jakichkolwiek problemów z używaniem kart – podkreśla Michał Ciesielski.

Przypomnijmy, punkt obsługi przy Al. Krakowskiej 4 czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-20.00 oraz w soboty w godz. 9.00-13.00. Przy składaniu wniosku należy mieć ze sobą dokument ze zdjęciem oraz potwierdzenie rozliczenia podatku dochodowego w Urzędzie Skarbowym w Pruszkowie oraz wskazanie Piastowa jako miejsca zamieszkania.

Wniosek o wydanie karty mieszkańca można znaleźć na stronie internetowej urzędu.

Artur Szpuda



STACJA DOM
Trimeko

22 116 90 00
www.stacjadowm.pl

Mieszkania od 25 do 69 m²

Lokale usługowe / biura

2 ETAP!



WARSZAWA CENTRUM 20 min.

OKĘCIE 10 min.

Korzystna lokalizacja: 300 m od ul. Puławskiej!

Z wyobraźnią na bakier

III GRODZISK MAZOWIECKI

W ciągu kilku ostatnich dni pojawiły się pierwsze tej zimy ujemne temperatury. W tych warunkach trudno o dostatecznie grubą warstwę lodu, aby wejście na tafle było bezpieczne. Jak się okazuje, nie dla wszystkich.

Te wahania temperatury uniemożliwiły terminowe otwarcie sztucznego lodowiska planowane na 6 grudnia. Nie przeszkadzało to jednak niektórym pozbawionym wyobraźni śmiałkom z Grodziska, którzy już zaczęli ślizgać się po cieniutkiej tafli zamrożonego stawu Goliana. Takie zdarzenie zauważyli osłupiali ze zdumienia operatorzy monitoringu grodzkiej straży miejskiej. Podczas słonecznego dnia, na tafle cienkiego lodu weszła grupa dzieci, pod opieką dorosłych, zapewne rodziców. Rozradowani spacerowicze ślizgali się i skakali, natomiast w pewnym momencie zaczęli sprawdzać wytrzymałość lodu uderzając w tafle kamieniami. Trudno to nazwać właściwie: brak wyobraźni? Nieodpowiedzialność? Głupota? Pewnie wszystko to razem.



Ta radosna zabawa szybko może stać się tragedią

Patrol, który przybył na miejsce zdarzenia, zakończył tę niebezpieczną zabawę i grupa żądnych mocnych wrażeń spacerowiczów, szybko opuściła teren stawów.

Ratownicy mawiają – Nie ma bezpiecznego lodu! Lód ma swoje specyficzne i nieprzewidywalne właściwości. Nigdy nie możemy mieć pewności, że nawet stosunkowo gruba warstwa lodu wytrzyma ciężar człowieka. Nawet gruba pokrywa może okazać się warstwą lodu słabego, miękkiego, którego wytrzymałość jest bardzo niska. Taki lód tworzy się podczas wahań temperatury, zwłaszcza na początku zimy,

przy słonecznej pogodzie. Szczególnie niebezpieczna jest jazda na łyżwach po zamrożonych zbiornikach, ciężar ciała skupiony jest wówczas na bardzo małej powierzchni łyżew, łatwo więc o jego załamanie. Warto więc chyba trochę poczekać na otwarcie sztucznego lodowiska, na którym wprowadzie również możemy sobie zrobić krzywdę, ale ryzyko jest tu bez porównania mniejsze.

Cieszymy się zimą, korzystamy z jej uroków, ale pamiętajmy, że trzeba przy tym zachować minimum zdrowego rozsądku, aby radość zabawy nie zmieniała się w rodzinny dramat.

Marek Zdrzyłowski

Stulatka z Otrębus

III BRWINÓW

Odśpiewanie tradycyjnego „100 lat” podczas urodzin pani Weroniki Białej z Otrębus mogłoby być potraktowane jako nietakt. W tym roku pani Weronika obchodzi bowiem 100. rocznicę swoich urodzin.

Pani Weronika Biała, z domu Małkiewicz, urodziła się 10 grudnia 1918 roku w guberni warszawskiej, w powiecie błońskim, gminie Helenów, we wsi Otrębusy. Całe dzieciństwo oraz

dorośle życie pani Weronika spędziła w Otrębusach. Uczyła się w Liceum Ogólnokształcące im. Tomasza Zana w Pruszkowie i tam też uzyskała świadectwo maturalne.

W kwietniu 1945 r. wyszła za mąż za Tadeusza Białego, przeżyli razem 62 lata. Małżonek pani Weroniki zmarł w maju 2007 r. Z tego związku pani Weronika urodziła dwóch synów.

W latach 70-tych pracowała w Spółdzielni Tworzyw Sztucznych „Piast”, w której otrzymała od zarządu dyplom za duży wkład pracy i pełną realizację zadań społeczno-gospodarczych. Udzie-

łała się również w pracy społecznej. Przez wiele lat była członkiem Związku Emerytów w Podkowie Leśnej, gdzie spotkała wielu oddanych przyjaciół.

– Weronika to mądra i odpowiedzialna kobieta. Można było na nią zawsze liczyć. To podpora całej rodziny. Sumienna i życzliwa wobec bliskich i przyjaciół. Zawsze gotowa nieść pomoc potrzebującym – podkreśla synowa Anna Biała.

W tym szczególnym dniu jubilatkę odwiedzili przedstawiciele gminy Brwinów z bukietem pięknych kwiatów, dyplomem gratulacyjnym od burmistrza Arkadiusza Kosińskiego i serdecznymi życzeniami. Odwiedzanie stulatków stało się już tradycją w gminie Brwinów.

Marek Zdrzyłowski

Z Y C Z E N I A



FOT. URZĄD MIEJSKI W PIASTOWIE

Jeden z budynków przy ul. Sułkowskiego

Postawić kropkę nad „i”

III PIASTÓW

Trzy budynki komunalne u zbiegu ulic Żbikowskiej i J. Sułkowskiego w Piastowie są gotowe. Pozostały kwestie związane z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie obiektów.

To jedna z kluczowych inwestycji Piastowa. Budowa miała zakończyć się w czerwcu, jednak prace przeciągnęły się do jesieni. W trzech budynkach jest łącznie 37 mieszkań, w ramach zadania został zagospodarowany również teren wokół nich. Do pełni szczęścia pozostało jeszcze uregulowanie kwestii formalnych. – Procedura związana z odbiorem trwa. Organ wydający pozwolenie ma 30 dni na rozpatrzenie wniosku i wydanie decyzji – informuje Anna Lorens z Urzędu Miejskiego w Piastowie.

Kolejnym krokiem będzie wprowadzenie do mieszkań lokatorów. Nie wiadomo jednak, kiedy to nastąpi. – W pierwszej kolejności do tego, by mówić o zasiedlaniu mieszkań, niezbędne jest uzyskanie pozwolenia na użytkowanie budynków. Następnie ruszy procedura ich zasiedlania. Konkretnych dat na tę chwilę nie można określić – tłumaczy Anna Lorens.

Trzy budynki komunalne zwiększają zasoby miejskie, ale zapewne nie rozwiązują w całości problemu ilości lokali. W najbliższym czasie miasto

nie planuje inwestycji związanych z budową nowych obiektów. Stawia na modernizację. – W tym momencie miasto nie planuje kolejnych inwestycji związanych ze zwiększeniem zasobów mieszkaniowych. Wszelkie działania skupiają się obecnie na doprowadzeniu do użytkowania nowo wybudowanych obiektów. Jednak w kwestii piastowskich zasobów komunalnych dalej będzie się wiele działo. Otóż w przyszłym roku ruszy realizacja dużego projektu termomodernizacji i rewitalizacji 11 wielorodzinnych miejskich budynków mieszkalnych. Na ten cel Piastów otrzyma ponad 6 mln zł ze źródeł zewnętrznych. Całkowitą wartość tego projektu oszacowano na niemal 7,5 mln zł. Jego realizację zaplanowano do końca czer-

– Procedura związana z odbiorem trwa – informuje Anna Lorens

ca 2020 roku. Inwestycja ta w znaczący sposób poprawi warunki mieszkalne lokatorów tych budynków. Zakres prac remontowych i termomodernizacyjnych przewidzianych w projekcie dotyczy m.in. fundamentów, ścian zewnętrznych i wewnętrznych, podłóg, stropów, dachów, stolarki drzwiowej i okiennej, instalacji elektrycznych, wentylacyjnych, gazowych, wodnych, centralnego ogrzewania, wodnych i kanalizacyjnych a także kominów, korytarzy, poddaszy oraz docieplenia budynków – wyjaśnia przedstawicielka piastowskiego urzędu.

Artur Szpuda

III GRODZISK MAZOWIECKI

III NOWY WÓZ DLA OSP

Ochotnicza Straż Pożarna w Grodzisku Mazowieckim otrzymała już swój gwiazdkowy prezent – nowej generacji ciężki wóz bojowy Scania P410 XT.

To jeden z pierwszych takich pojazdów na Mazowszu. Wóz ma napęd 4x4 i 6-osobową kabinę, może zmieścić nawet 5000 litrów i 500 litrów piany gaśniczej. Dodatkowo został on wyposażony w sprzęt niezbędny do działań ratowniczych. Koszt produkcji i wyposażenia nowej dumy OSP Grodzisk Mazowiecki wyniósł ponad milion złotych. Zakup został sfinansowany ze środków Gminy Grodzisk Mazowiecki, Marszałka Województwa Mazowieckiego, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Nowy pojazd czeka obecnie na wprowadzenie na podział bojowy i już niebawem będzie uczestniczył w akcjach ratowniczych prowadzonych przez grodzką OSP.

Karta Seniora dla mieszkańców



Karta cieszy się dużą popularnością

NADARZYN

W czwartek 13 grudnia, w sali konferencyjnej Urzędu Gminy, odbyła się uroczysta inauguracja Ogólnopolskiej Karty Seniora dla mieszkańców, którzy ukończyli 60. rok życia.

Organizatorem programu „Ogólnopolska Karta Seniora” jest Stowarzyszenie MANKO z Krakowa, które od 6 lat zajmuje się działaniami na rzecz seniorów. Jego nadrzędnym celem jest dotarcie do grupy docelowej, którą tworzą osoby po 60. roku życia oraz zaoferowanie im różnych możliwości rozwoju. Podczas inauguracji w Nadarzynie obecny był przedstawiciel Stowarzyszenia MANKO – Marek Pilch, który przedstawił podstawowe założenia programu.

Podstawowym założeniem programu Ogólnopolska Karta Seniora jest aktywizacja działań w trzech kierunkach – wśród seniorów, przedsiębiorców i samorządów lokalnych. Karta umożliwi

zaangażowanie seniorów w życie kulturalne i społeczne poprzez łatwiejszy dostęp do oferty kulturalnej czy też szerokiej gamy usług. Dla przedsiębiorców jest to poszerzenie grupy odbiorców, co skutkuje zdynamizowaniem popytu

Posiadacz karty jest upoważniony do otrzymania zniżki w ponad 320 firmach i instytucjach w całym kraju

na oferowane przez nich usługi, które dla seniorów były często niedostępne cenowo. Samorządy lokalne ułatwiają seniorom załatwienie formalności, tworząc zaś lokalną edycję OKS, stymulując również przystępowanie do programu lokalnych przedsiębiorców.

Ogólnopolska Karta Seniora jest bezpłatna, bezterminowa i ważna na terenie całego kraju. To karta imienna,

więc nie może być przekazywana komuś innemu.

Posiadacz karty jest upoważniony do otrzymania zniżki w ponad 320 firmach i instytucjach w całym kraju. Dzięki niej można zorganizować sobie tani wypoczynek, wyjechać na wycieczkę, skorzystać z zabiegów kosmetycznych czy restauracji, nauczyć się języka obcego.

Wśród propozycji dla seniorów znaleźć można firmy oferujące takie atrakcyjne usługi, jak zajęcia taneczne, wycieczki jednodniowe, pobyty stacjonarne w sanatoriach, bilety wstępu do muzeum, turnusy w ośrodkach rehabilitacyjno-wypoczynkowych, zabiegi lecznicze w ośrodkach, protetykę i usługi stomatologiczne, usługi weterynaryjne, usługi wulkanizacyjne i mechanikę samochodową, usługi remontowo-budowlane, specjalistyczne porady lekarskie, podróże wykupione w biurze podróży Neckerman, a także wizyty w salonach fryzjerskich, hotelach, itp.

Podczas inauguracji programu w Nadarzynie wójt Dariusz Zwoliński wręczył Ogólnopolskie Karty Seniora 90 mieszkańcom, którzy do tej pory złożyli już wnioski o wydanie dokumentu. Spośród nadarzyńskich firm do programu przystąpiły już trzy – kwiaciarnia Suchy Badył, Studio Figura oraz Agroturystyka-Pokoje Zimna Woda.

Wniosek o wydanie karty seniora może złożyć każdy, kto ukończył 60. rok życia. Wypełniony kwestionariusz należy złożyć w kancelarii Urzędu Gminy Nadarzyn. Wniosek dostępny jest na stronie Urzędu Gminy.

Marek Zdrzyłowski

Wsparcie dla społeczników



BRWINÓW

Rada Miejska uchwaliła „Roczny program współpracy gminy Brwinów z organizacjami pozarządowymi na 2019 rok”. Działające na rzecz lokalnej społeczności organizacje mogą liczyć na wsparcie przez gminę ich działalności.

Organizacje pozarządowe działające dla dobra społeczeństwa są znakomitym partnerem dla samorządów. Wspólne działanie na zasadzie partnerstwa przynosi wymierne korzyści wszystkim, dlatego ta forma współpracy cieszy się zainteresowaniem zarówno organizacji, jak i władz samorządowych. Ramy tego rodzaju współpracy określa właśnie roczny program współpracy, określany i uchwalany przez radnych każdego roku.

W przyszłym roku na gmina będzie udzielała wsparcie w zakresie:

- wspierania i upowszechniania kultury fizycznej,
- podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej; kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury dziedzictwa narodowego,
- ochrony i promocji zdrowia,

- przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym,
- nauki, oświaty i wychowania,
- działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym.

Pierwszy konkurs ofert, związany z wspieraniem i upowszechnianiem kultury fizycznej, ogłoszony zostanie jeszcze w grudniu, po uchwaleniu budżetu. Ze środków przeznaczanych na działania w tym zakresie, gmina Brwinów przeznacza dotacje na całoroczne zajęcia prowadzone m.in. w sekcjach piłki nożnej, koszykowej i siatkowej, lekkiej atletyki, judo, jujitsu, karate, szermierki, kulturystyki.

Ponieważ nie tylko sportem mieszkaniem żyje, gmina dotuje również wszelkiego rodzaju działania kulturalne, związane z profilaktyką uzależnień, a także na działalność harcerską oraz działania na rzecz emerytów.

Poszukiwanie dotacji na działalność organizacji pozarządowych możliwe jest również w ramach tzw. małych grantów. Są to dotacje przeznaczone na zadania, których czas realizacji zamyka się w okresie 90 dni, a kwota dotacji nie przekracza jednorazowo 10 tys. zł oraz 20 tys. dla tej samej organizacji w ciągu roku.

Oprócz wsparcia finansowego, Urząd Gminy Brwinów udziela również wsparcia w zakresie wymiany informacji, konsultacji, nieodpłatnego udostępnienia nieruchomości do celów prowadzenia działalności statutowej w obiektach będących własnością miasta, promowania działań organizacji, ustalania wspólnego kalendarza imprez oraz patronatu burmistrza nad wydaniami.

Wszelkich informacji związanych z pozyskaniem dotacji z Urzędu Gminy udziela Biuro Promocji.

Marek Zdrzyłowski

Kuźnia kompetencji cyfrowych

BRWINÓW

Do końca marca przyjmowane będą zgłoszenia chętnych do udziału w bezpłatnych szkoleniach organizowanych przez gminę Brwinów w ramach projektu „Podniesienie kompetencji cyfrowych mieszkańców województwa mazowieckiego”.

W szkoleniach weźmie udział 96 chętnych, którzy ukończyli 25 lat. Zgłoszenia przyjmowane będą od wszystkich mieszkańców województwa mazowieckiego, jednak preferowane będą kandydatury mieszkańców gminy Brwinów. Szkolenie prowadzone będzie w modułach tematycznych, w 12-osobowych grupach. Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc, każdy z uczestników może wziąć udział tylko w jednym module.

Zajęcia będą prowadzone z użyciem nowoczesnego sprzętu komputerowego. Umożliwi to zapoznanie się z dostępnymi obecnie narzędziami i rozwiązaniami, oraz możliwościami jakie dzięki nim są dostępne, niedługo zaś będą po prostu niezbędne. Organizato-

rzy zapewniają uczestnikom bezpłatne materiały szkoleniowe. Z uwagi na 8-godzinne spotkania, uczestnicy mają zapewniony również posiłek.

Na zakończenie kursu wszyscy uczestnicy otrzymają certyfikaty potwierdzające rozwój kompetencji cyfrowych w wybranym przez siebie zakresie tematycznym.

Każdy z uczestników ma do wyboru jeden z modułów tematycznych.

Moduł 1 – „Rodzic w Internecie”

Ten temat adresowany jest do rodziców i opiekunów. Podczas szkolenia uczestnicy tego panelu nabędą umiejętności pozwalające zapewnić ich podopiecznym bezpieczeństwo w sieci. Poznają rodzaje zagrożeń, z którymi mogą zetknąć się korzystające z Internetu dzieci. Poznają również legalne i bezpieczne źródła wartościowych informacji.

Uczestnicy szkolenia w tym bloku tematycznym poznają również niezbędne informacje umożliwiające korzystanie z podstawowych e-usług adresowanych do rodzin, takich jak np. składanie wniosku Rodzina 500+, uzyskanie Karty Dużej Rodziny, a także korzystania z usług zdrowotnych. Nauczają się również,

jak utworzyć swój profil zaufany oraz w jaki sposób należy korzystać z konta ePUAP.

Moduł 2 – „Moje finanse i transakcje w sieci”

Ten blok tematyczny jest skierowany do tych, którzy za pośrednictwem Internetu chcą skutecznie i bezproblemowo załatwiać sprawy zarówno prywatne, jak również biznesowe, finansowe, a także urzędowe. Zakres tematyczny obejmuje zakres wiedzy niezbędny do prawidłowego i bezpiecznego zarządzania bankowym kontem internetowym, dokonywania płatności w różnych formach, robienia zakupów, regulowania zobowiązań podatkowych, a także praktycznych umiejętności w korzystaniu z podstawowych usług e-administracji, z wykorzystaniem konta ePUAP oraz profilu zaufanego.

Moduł 3 – „Działam w sieciach społecznościowych”

Jak sama nazwa wskazuje, jest on skierowany do wszystkich zainteresowanych skutecznym i bezproblemowym korzystaniem z tak bardzo popularnych dziś portali społecznościowych takich jak YouTube, Facebook, Twitter



i Instagram. Oprócz nabycia ogólnej wiedzy na temat portali, uczestnicy dowiedzą się również, jak można je wykorzystywać zarówno w życiu prywatnym, jak i w swojej codziennej pracy. Duży nacisk położony jest na nabycie umiejętności bezpiecznego korzystania z portali. Uczestnicy dowiedzą się jak nawiązywać i podtrzymywać internetowe znajomości, współdziałać w internetowych grupach społecznościowych, kształtowania własnego wizerunku w sieci. Podczas szkoleń uczestnicy dowiedzą się również jak w sposób bezpieczny można dzielić się z innymi własną twórczością oraz jak, zgodnie z prawem, można korzystać z twórczości innych.

W programie tego panelu również znajduje się nabycie umiejętności korzystania z konta e-PUAP oraz obsługi dostępnych na tym portalu narzędzi, a także tworzenia i korzystania z profilu zaufanego.

Szkolenia będą odbywały się w soboty i niedziele, po 8 godzin każdego dnia, w sali konferencyjnej przy ul. Turystycznej 4 w Brwinowie w okresie od 1 marca 2019 r. do 30 listopada 2019 r.

Regulamin i materiały rekrutacyjne zamieszczone zostały na stronie internetowej gminy Brwinów: www.szkozenia.brwinow.pl. Wypełnione dokumenty rekrutacyjne należy złożyć osobiście w Urzędzie Gminy Brwinów w pok. 205, ul. Grodziska 12, tel. 22 738 26 23

Projekt realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 Osi Priorytetowej nr III: Cyfrowe Kompetencje społeczeństwa działania 3.1: Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych dotycząca realizacji projektu grantowego „Podniesienie kompetencji cyfrowych mieszkańców województwa mazowieckiego”.

Tekst i zdjęcie Marek Zdrzyłowski



PRUSZKOWSKA
OSIEDLE



Z dala od miejskiego zgiełku, ale blisko miasta

Czy możliwe jest mieszkanie w miejscu, które posiada zalety miasta oraz wsi, ale eliminuje ich wady? Tak. Osiedle Pruszkowska w Raszynie to domy z ogrodami, blisko lasów, 10,5 km od Pałacu Kultury.

Wielu z nas marzy o swoim domu z ogrodem, o ciszy i spokoju, jednak niewielu jest gotowych do wyprowadzki w odosobnione miejsce bez miejskich wygod. Pomysł połączenia zalet miasta i wsi nie jest jednak nowy.

W XIX wieku Ebenezer Howard, brytyjski urbanista, stworzył koncepcję miast ogrodów. W swojej idei wykorzystał efekt synergii największych zalet miasta i wsi. Nie jest przypadkiem, że w Polsce najwięcej miast – ogrodów powstało w okolicy Warszawy. Osiedla te miały bowiem na celu, aby ich mieszkańcy mieli nieograniczony dostęp do rozrywek, pracy, edukacji, ale także do świeżego powietrza, zielonych terenów oraz tańszej ziemi niż w samym mieście. Miasta ogrody planowane były w celu poprawy jakości pod kątem ekologicznym i społecznym.

Podobna idea przyświeca inwestorowi Osiedla Pruszkowska. Piękne domy, blisko największej polskiej metropolii, wśród łąk, zielonych terenów i pól, to idealne miejsce dla każdego. Równie dobrze będą się tu czuć rodziny z dziećmi, młode małżeństwa, ale także single, czy osoby poszukujące spokojnej przystani na emeryturę.

Osiedle Pruszkowska w Raszynie to osiedle 99 domów, w zabudowie bliźniaczej i wolnostojącej, o nowoczesnej architekturze, budowanych z wykorzystaniem materiałów, które zapewniają niskie koszty eksploatacyjne.

Każdy z domów wyposażony jest w dwufunkcyjny piec gazowy, przystosowany jest też do montażu kominka. Na dachach zostaną zamontowane solary, które będą służyć do podgrzewania wody. To oznacza, że nasz dom nie

tylko będzie generował niskie koszty eksploatacji, ale także nie będzie szkodził środowisku.

W domach zaprojektowano tarasy wychodzące na własny ogród. Dzięki temu śniadania na tarasie, obiady na świeżym powietrzu czy spotkania z przyjaciółmi przy grillu staną się codziennością, a mieszkańcy w swoich ogrodach będą mogli się relaksować, ale także urządzić mały, prywatny plac zabaw dla swoich pociech.

Osiedle Pruszkowska to miejsce bezpieczne. Dyskretny monitoring, ale także ogrodzenie, zapewniające komfort i poczucie bezpieczeństwa, eleganckie i dopasowane do architektury osiedla.

Zaraz obok osiedla znajduje się już nowoczesne, doskonale funkcjonujące Centrum Medyczne Raszyn, gdzie każdy

znajdzie podstawową opiekę medyczną, ale także poradnię specjalistyczne.

Kilkadziesiąt metrów dzieli Osiedle od kortów tenisowych.

Lokalizacja Osiedla nie została wybrana przypadkowo. To miejsce, które zapewnia łatwy dostęp do terenów rekreacyjnych, czyli Parku Raszyńskiego (w odległości 5 minut od domu), Lasów Sękocińskich i Lasu Młochowskiego. To tylko kilka minut jazdy samochodem od Centrum Handlowego Janki, gdzie każdy znajdzie coś dla siebie. Od najlepszych sklepów meblowych, butików, po kino i restauracje. Ulica Pruszkowska to także świetne miejsce pod kątem komunikacyjnym. W kilka minut wjedziemy na trasę S8 oraz na autostradę A2, inwestycja znajduje się też blisko Lotniska Chopina i Dworca Warszawa Centralna. W pobliżu znajdują się także szkoły, lic-

ne przedszkola i sklepy spożywcze, oraz nowoczesne centrum sportu i basen.

Inwestor i wykonawca Osiedla to Ferryman Development, oddział Grupy Budowlanej FERRYMAN, działającej na polskim rynku od 1989 roku.

– Ferryman to firma z tradycjami. Pracują z nami niezmiennie te same ekipy. Dzięki temu nasz klient ma pewność, że inwestycja nie będzie miała opóźnień w realizacji, a co najważniejsze, że nasze domy będą wykonane w tak samo wysokim standardzie jak inne inwestycje, których byliśmy wykonawcą. A mamy się czym pochwalić – mówi nam Dorota Gadomska z Ferryman Development.



Biuro sprzedaży
Osiedla PPRUSZKOWSKA
ul. Pruszkowska 65, 05-090 Raszyn
tel. 572 637 390
www.ferryman.com.pl

Tynk gipsowy – gładka droga do pięknych wnętrz

Równe, gładkie ściany i sufity to prawdziwy must-have wykańczania wnętrz. Szczególnie, jeśli myślimy o malowaniu czy tapetowaniu. Docenimy je również planując efektowne naklejki czy grę światłem, które jak nic innego potrafią obnażyć wszelkie niedoskonałości podłoża. Kto z nas nie chce mieszkać ładnie, zwłaszcza, jeśli rynek oferuje mnóstwo rozwiązań... W takich przypadkach za dobrą bazę posłużą nam tynk gipsowy.



Rozprowadzanie narzuconego tynku łatą tynkarską

Powszechnie wykorzystywane tynki gipsowe zapewniają możliwość tworzenia estetycznych i dekoracyjnych form architektonicznych, ocieplają wnętrza oraz zabezpieczają elementy budowli przed ogniem. Można je stosować we wszystkich pomieszczeniach suchych o wilgotności nieprzekraczają-

cej 70%, w tym w domowych kuchniach czy łazienkach. Są paroprzepuszczalne, a dzięki dobrej izolacyjności termicznej mają dodatkowy wpływ na oszczędność energii cieplnej. Tynkarze cenią je przede wszystkim za ich łatwe, jednowarstwowe wykonanie. Co więcej, tynki gipsowe szybko twardnieją i wy-

sychają. Nie ma potrzeby wykańczania ścian gładzią przed ich pomalowaniem, ponieważ uzyskana powierzchnia sama w sobie jest wystarczająco gładka, a przy tym przyjemna w dotyku, natomiast otynkowane pomieszczenia są ciepłe i przytulne.

Zanim jednak przystąpimy do tynkowania, pamiętajmy by zadbać



Wygładzanie tynku szpachlą metalową



Wyrównywanie tynku łatą trapezową

o odpowiednie warunki podłoża, które powinno być przede wszystkim suche i czyste. Szczeliny pod instalacje elektryczne trzeba wypełnić, a elementy metalowe zabezpieczyć antykorozyjnie. Na ścianach z cegły czy pustaków nie zapomnijmy o gruntowaniu wyrównującym chłonność podłoża. Jeśli chcemy tynkować bezpośrednio na betonie, konieczne jest zastosowanie podkładu wzmacniającego przyczepność.

Zabierając się za tynkowanie dobrze jest sięgnąć po wysokiej jakości produkty.

MAPA INWESTYCJI - POWIAT PRUSZYCE

OPRACOWANIE DLA PRZEGLĄDU REGIONALNEGO, WWW.PRZEGLADREGIONALNY.PL



DIAMENTOWE
osiedle

EBB Nieruchomości sp. z o.o.
Osiedle Diamentowe
ul. Bałtycka 32, Grodzisk Mazowiecki
22 415 15 15 www.ebb.pl



MAJ-POL

MAJ-POL
ul. Rembeka, Grodzisk Mazowiecki
502 750 446 www.maj-pol.pl



OSIEDLE OKRZEJÓWKA

JHM DEVELOPMENT S.A.
Osiedle Okrzejówka Żyrardów
ul. Okrzei 53, Żyrardów
603 755 002 www.jhmdevelopment.pl/zyrardow



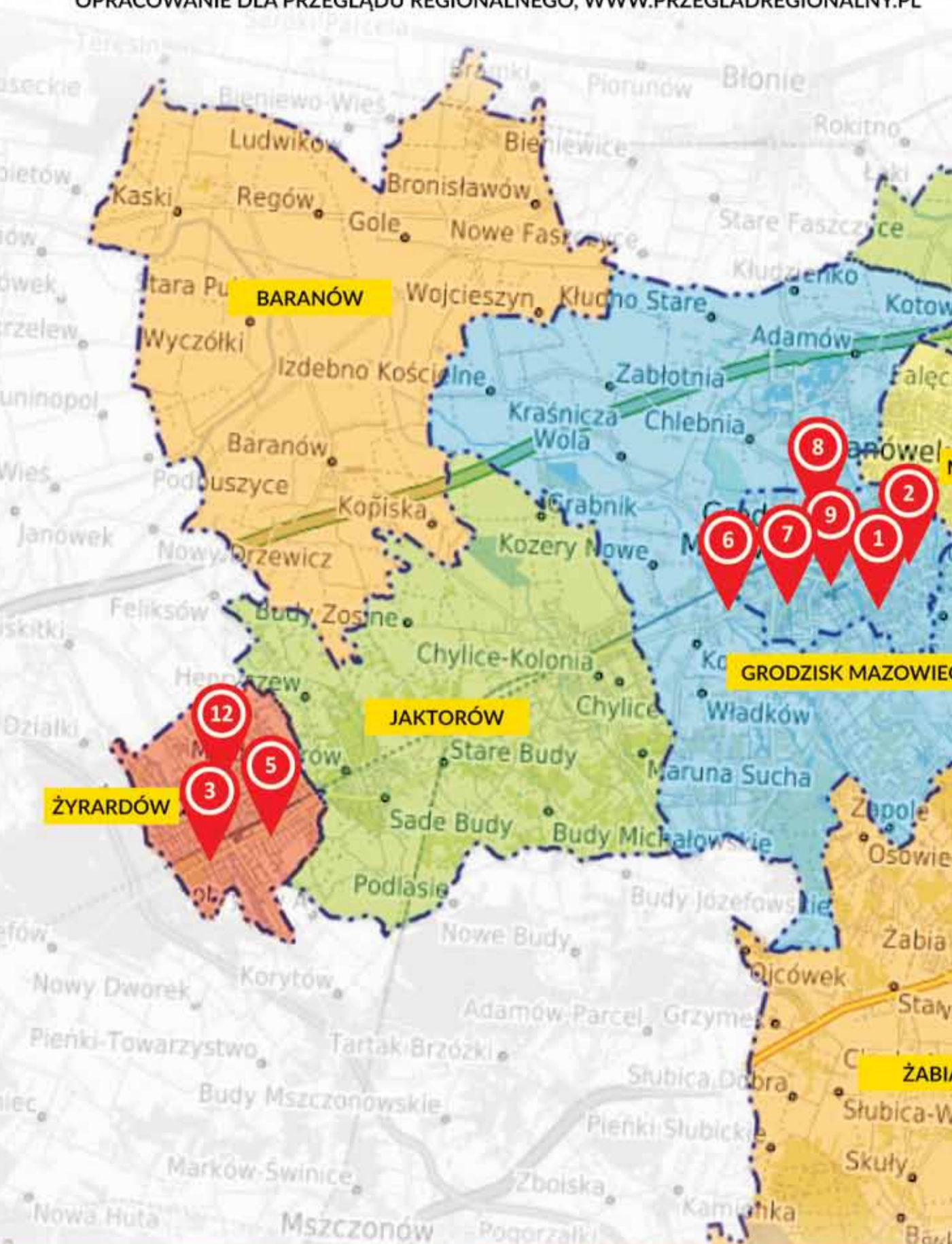
PRZY PAŁACU

LONGBRIDGE BOUTIQ PARK
Przy Pałacu
ul. Armii Krajowej 77, Pruszków
608 51 22 23 www.longbridge.pl



LOFTY DE GIRARDA

GREEN DEVELOPMENT
Lofty de Girarda
ul. Karola Hiellego 3, Żyrardów
661 581 585 www.loftydegirarda.pl



LOKALE USŁUGOWE

Makbud

MAKBUD
Lokale Usługowe przy ul. Warszawskiej
ul. Warszawska, Grodzisk Mazowiecki
695 702 802 www.makbud.pl



Makbud

MAKBUD
OSIEDLE WŁOCŁAWSKA II ETAP
ul. Włocławska, Grodzisk Mazowiecki
695 702 802 www.makbud.pl

PRUSZKOWSKI, GRODZISKI I OKOLICE



OSIEDLE PRUSZKOWSKA

ul. Pruszkowska 65, Raszyn
572 637 390

www.osiedlepruszkowska.pl

14



WALENDÓW PARK

ul. Stawowa 10, Walendów
666 817 633

www.walendowpark.pl

13



Osiedle Chabrowa

ul. Chabrowa 1, Żyrardów
885 559 559

www.mieszkaj-zyrardow.pl

12



Osiedle Strzeniówka

ul. Nagietkowa, Strzeniówka
515 515 500

www.osiedlestrzeniowka.pl

11



OSIEDLE WARSZAWSKA/BATOREGO

ul. Warszawska/ Batorego, Grodzisk Mazowiecki
695 702 802

www.makbud.pl

8



OSIEDLE OKRĘŻNA

ul. Okrężna, Grodzisk Mazowiecki
695 702 802

www.makbud.pl

9



Stacja Piastów

Al. Marszałka J. Piłsudskiego 11 oraz 11 A, Piastów
733 701 500

www.bud-rim.com.pl

10

Dzieje majątku w Petrykozach cz. 2



FOT. Z KSIĄŻKI „PO PAŁACACH I DWORACH MAZOWSZA”

Dwór w Petrykozach

Majątek Petrykozy wraz z urokliwym dworkiem wracają około 1926 r., w atmosferze skandalu, do byłego właściciela hr. Edwarda Broel-Plater. Transakcja między hr. Broel-Plater a Marianem Linde zostaje najwidoczniej anulowana. Zanim zostanie wydany wyrok w aferze korupcyjnej, związanej z PKO (Pocztowa Kasa Oszczędności) i urzędnikami wysokiego szczebla w rządzie Rzeczypospolitej, niespodziewane zajście nieco zmieni planowany bieg wydarzeń.

Bracia Linde, morderstwo i co mają z tym wspólnego Petrykozy

Na kilka dni przed ogłoszenia wyroku sądu karnego, Hubert Linde zostaje zastrzelony. Aktu samosądu dokonał sierżant Trzmielowski, częsty uczestnik (jako widz) sprawy sądowej. Sierżant będzie się uważał za bohatera, tłumacząc, że z obawy, iż Hubert Linde dostanie zbyt mały wyrok w tej sprawie, postanowił osądzić winowajcę sam i karę wymierzyć osobiście.

nawet w stanie poprzeć ten czyn. Byli jednak też tacy, którzy podejrzewali, iż śmierć Huberta Lindego, głównego oskarżonego w procesie korupcyjnym, to nic innego tylko zbrodnia na zlecenie

Sierżant będzie się uważał za bohatera, tłumacząc, że z obawy, iż Hubert Linde dostanie zbyt mały wyrok w tej sprawie, postanowił osądzić winowajcę sam i karę wymierzyć osobiście

tych, którzy obawiali się zwiększenia kręgu podejrzanych w korupcji w PKO. Ilustrowany Kurjer Codzienny, w którym ukazał się na pierwszej stronie bogaty w treść i zdjęcia artykuł o zbrodni, napisał: „...zbrodnia pozostaje zbrodnią

że Hubert Linde w chwili śmierci nie posiadał żadnego majątku. Śmierć mę-



Morderca Huberta Lindego, sierżant Trzmielowski oraz władze śledcze przed domem, w którym mieszkał Hubert Linde

że opłakiwała żona Wanda i jego córki – 25-letnia Zofia i 16-letnia Jadwiga. Prasa donosiła, że Linde, aby pokryć koszty procesu sądowego, musiał sprzedawać własną garderobę, z braku pieniędzy zaprzestał kształcenia córki. Rodzina Lindego mieszkała w Krakowie przy ul. Kanoniczej, on sam mieszkał w Warszawie. Był lokatorem odnajmującym dwa pokoje w mieszkaniu należącym do gen. Chilarskiego przy ul. Brzozowej w Warszawie.

Morderca Lindego, wówczas 36-letni Wacław Trzmielowski sierżant zawodowy, pochodził z Warszawy. W 1915 r. wstąpił do armii rosyjskiej, w czasie przewrotu bolszewickiego przebywał na terenie Rosji. W 1918 r. przeniósł się do Kijowa, *Pamiętnik Lindego*

w którym w tym czasie trwała okupacja niemiecka. Powrócił do Warszawy i pracował jako stolarz w gmachu Instytutu Maryjskiego, remontowanego na siedzibę sejmu. W końcu wstąpił do wojska i służył w formacjach sanitarnych w Małopolsce. W roku dokonania morderstwa został przeniesiony do Warszawy i jako podoficer otrzymał funkcję w Izbie Chorych. Nie wiemy, czy Trzmielowski lubił przychodzić na sprawy sądowe i obserwować ich tok, czy sprawa Lindego zainteresowała go szczególnie? Świadkowie, którzy zetknęli się z nim w sądzie, twierdzili, że od początku procesu mówił, że oskarżeni powinni ponieść wysokie kary.

Wyrok w tej sprawie został wydany już po śmierci Lindego 21 kwietnia 1926 r. o godzinie 12.10. Na mocy tego wyroku oskarżony Bau skazany został na 2 i pół roku więzienia z pozbawieniem praw, Hryniewicz na 1 rok więzienia. W stosunku do Lindego sąd zatwierdził powództwo cywilne w wysokości 1 400 000 zł., orzekając tym samym o winie Lindego. Wniosek o zwolnienie Baua z więzienia sąd odrzucił.

„Chwilowy” właściciel Petrykoz, Marian Linde, po śmierci brata też stanął przed sądem. Generalny sekretarz PKO Lalewicz zeznał, iż gwarancje pie-

Tak oto urokliwe Petrykozy zostały wplątane w aferę, jedną z największych z okresu międzywojnia, której finałem była śmierć człowieka odpowiedzialnego za fundusze państwowe. Na ile był winny, trudno rozstrzygnąć – nieobecni nie mają racji, szczególnie w sądzie. W

Byli tacy, którzy podejrzewali, iż śmierć Huberta Lindego, głównego oskarżonego w procesie korupcyjnym, to nic innego tylko zbrodnia na zlecenie

czasie trwania procesu, jeszcze za życia Huberta Lindego, świadkowie twierdzili, że bracia Marian i Hubert byli ze sobą skłócen i nie utrzymywali wzajemnych kontaktów. Ilustrowany Kurjer Warszawski tak pisze o szczeblach kariery Huberta Linde: „W styczniu 1919 r. powierza mu Paderewski stanowisko ministra poczty i telegrafów, Linde przystępuje do wykonania projektu organizacji poczty, opracowanego jeszcze w czasie wojny. Z końcem roku 1919 wraca na stanowisko prezesa PKO, która pokrywa cały kraj filiami. Linde wznosi w ciągu kilku lat wspaniałe gmachy PKO przy ul. Jasnej, budowane są domy w Warszawie i Krakowie na potrzeby instytucji. W 1922 otrzymuje order Polonia Restituta. W roku 1923 Linde jest dwa miesiące ministrem w rządzie Witosa. Piękna kariera i smutny koniec”.

Dworek po 1945 roku

Po 1945 r. dwór w Petrykozach uległ dewastacji. Odrestaurowany przez aktora Wojciecha Siemiona, stał się wraz z okolicą dworu miejscem ciekawym. Sam obiekt tak opisują autorzy książki „Po pałacach i dworach Mazowsza” panowie Tadeusz S. Jaroszewski i Waldemar Baraniewski: „Murowany cegłą. Parterowy, podpiwniczony, z mieszkalnym poddaszem. Na planie prostokąta siedmioosiowy. Od frontu i od ogrodu portyki w dwóch kolumnach i dwóch półkolistych kolumnach tokańskich, zwieńczone trójkątnymi drewnianymi szczytami. Układ wnętrz dwutaktowy częściowo zmieniony. Piwnice wykorzystane na pomieszczenia kolekcji sztuki. Dach naczółkowy kryty gontem”. Jak wieść niesie, gont na dachu układał osobiście Wojciech Siemion wraz z żoną. Niestety tego dachu nie ma, spłonął w czasie pożaru. Trzeba mieć nadzieję, że zostanie odbudowany, czego serdecznie życzą właścicielom i nam wszystkim, którym zależy, aby tak piękne obiekty istniały.

Małgorzata Szturowska

Zamordowanie Huberta Lindego.



Zwłoki śp. Lindego w kilka minut po zgonie

i karę wymierzyć osobiście. Osoby śledzące proces i zgorzone korupcją wśród urzędników państwowych, były

i świadczy o straszliwym zamęcie pojęć i o dezorientacji, mającej charakter psychozy społecznej”. Dziwne jest to,

Pamiętniki Huberta Lindego.

W „ostatnim słowie” wygłoszonym przy końcu procesu, oświadczył śp. Hubert Linde, co następuje:
— Gdyby Wysoki Trybunał miał ówczesne stosunki zakulisowe, z pewnością inny miałby pogląd na całą sprawę.
— Premier był szary, ale inni... ech, co tu

gadać, inny zupełnie świat.

Jak opowiadają osoby obliżone do rodziny zamordowanego ś. p. L. oczekiwał na wynik sądowy z wielkim spokojem. Podobno oświadczył, że po wyroku ogłosi swe pamiętniki, w których przedstawi swą rolę i stosunki, wśród których musiał pracować.



SŁUŻYMY NIEPODLEGŁEJ

Zarząd Powiatu Pruszkowskiego

zaprasza

Mieszkańców Powiatu

na oficjalne odsłonięcie Ławki Niepodległości

27 grudnia 2018 r.

godz. 18.00

Pruszków, ul. Drzymały 30

w programie koncert patriotyczny Orkiestry Dętej Pruszkowianka

Ławka Niepodległości zostanie usytuowana w centrum Pruszkowa, przed głównym wejściem do budynku Starostwa Powiatowego w Pruszkowie od ulicy Drzymały. Budowa pomnika upamiętni wydarzenia z 1918 r., kiedy na terenie Pruszkowa i całego powiatu podejmowano działania polegające na rozbrajaniu wojsk niemieckich. Powstała konspiracyjna, utworzona do walki z zaborcą Polska Organizacja Wojskowa. 11 listopada 1918 r. dwa oddziały pruszkowskiego POW rozbroiły niemieckie posterunki. Pomnik przyczyni się do propagowania mało znanej historii o konspiracyjnej organizacji niepodległościowej utworzonej do walki z rosyjskim i niemieckim zaborcą. W sposób przystępny i nowoczesny mieszkańcy powiatu poszerzą swoją wiedzę na temat lokalnych bohaterów walki o niepodległość. Projekt współfinansowany w ramach rządowego konkursu ofert Ministra Obrony Narodowej. Celem projektu jest budowa pomnika upamiętniającego tradycję, chwałę i sławę oręża polskiego w formie Ławki Niepodległości – ławki pomnikowej upamiętniającej 100-letnią rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Strzał w dziesiątkę



Znicz Pruszków – GKS Bełchatów 1:0

PRUSZKÓW

Rundę jesienną II ligi Znicz Pruszków zakończył na 10. miejscu w tabeli. Wiosną żółto-czerwoni muszą mieć się na baczności, ponieważ rywale nie śpią.

Gdyby wszystko ułożyło się tak, jak pierwszy mecz sezonu, byłoby jak w niebie. Na inaugurację rozgrywek 2018/2019 Znicz pokonał na wyjeździe Resovię 3:1. Na kolejny triumf pruszkowska ekipa musiała czekać do 5. kolejki – 3:0 z Pogonią w Siedlcach. Co warto podkreślić, żółto-czerwonym nie szło na własnym terenie. Pierwsze dwa mecze na stadionie przy ul. Bohaterów Warszawy Znicz przegrał – 0:2 z Elaną Toruń oraz 1:2 z Błękitnymi Stargard. Potem punkt w starciu z Siarką Tarnobrzeg i w końcu w 8. kolejce pierwsze zwycięstwo u siebie – Znicz pokonał Skrę Częstochowa 2:1. Okazało się, że był to początek serii siedmiu kolejnych spotkań, w których pruszkowska ekipa zdobywała punkty. Oprócz Skry, Znicz pokonał GKS Bełchatów, Rozwój Katowice oraz zremisował z Ruchem

Chorzów, Olimpią Grudziądz, Olimpią Elbląg oraz Górnikiem Łęczna.

Na ostatniej prostej rundy żółto-czerwoni prezentowali się przeciętnie. Znicz pokonał liderujący wtedy Widzew (ma do rozegrania zaległe spotkania i do prowadzącego Radomiaka traci dwa punkty), ale przegrał wysoko z Elaną Toruń (1:5) oraz w 21. serii gier z Błękitnymi Stargard 2:3, choć po 18 minutach prowadził 2:0.

Jesienią pruszkowska drużyna zgromadziła 27 punktów. Na ten dorobek złożyło się siedem zwycięstw i sześć remisów. Znicz przegrał osiem spotkań. Drużyna prowadzona przez Andrzeja Prawdę plasuje się na 10. pozycji w II lidze. – Oczywiście 10. miejsce można traktować w kategoriach rozczarowania. Przez dłuższy czas byliśmy na 3-4 punkty do miejsc premiowanych awansem i teraz jest w nas wielki niedosyt. Gdybyśmy wygrali w Stargardzie, nasza sytuacja w tabeli i w klubie byłaby o wiele przyjemniejsza. Każdy wie, jaka była nasza końcówka – mówi Piotr Misztal, bramkarz Znicza Pruszków.

Warto odnotować również, że w meczach wyjazdowych piłkarze Znicza strzelają więcej bramek – 19 przy 11

w spotkaniach domowych, ale i więcej tracą 24 do 13. Więcej punktów żółto-czerwoni zgromadzili u siebie – 14, zaś na obcym terenie o jeden mniej.

Znicz wygrywał z mocnymi Widzewem i Bełchatowem, jednak nie wpłynęło to na pozycję w lidze. – W meczach z Widzewem, Bełchatowem, Grudziądzem i Łęczną punktowaliśmy i graliśmy dobrze. Czemu właśnie w tych? Myślę, że to drużyny grające w piłkę, a nie stawiające na przygotowanie fizyczne, twardą grę i proste środki. Z takimi drużynami ewidentnie sobie nie radziliśmy, a niestety jest ich w lidze większość – wyjaśnia Piotr Misztal.

Pruszkowski zespół jesienią zdobył 30 bramek. W tej materii wyróżniło się kilku graczy. Sześć goli na swoim koncie zapisał Dariusz Zjawiński, po pięć zdobyli Marcin Bochenek, Maciej Machalski i Paweł Tarnowski. O ile skuteczność Znicz ma na przyzwoitym poziomie, gorzej z obroną. Żółto-czerwoni stracili najwięcej bramek w lidze – 37. – To dla mnie osobista porażka. 13 bramek puszczone w 3 ostatnich wyjazdach to kryminał. Co prawda za grę defensywną odpowiada cały zespół, ale niech każdy mówi sam za siebie. Jestem bramkarzem, ten wynik biorę na siebie – podkreśla bramkarz pruszkowskiej ekipy.

Wiosną Znicz musi się mieć na baczności, ponieważ za plecami panuje ścisk. Pruszkowski zespół ma sześć punktów przewagi nad strefą spadkową (piętnasta w tabeli Siarka ma do rozegrania zaległe mecze). Z kolei do podium żółto-czerwoni tracą dziewięć oczek. Położenie Znicza nie jest najgorsze, choć od początku rundy zespół musi grać równo, aby w końcówce sezonu uniknąć niepotrzebnych nerwów. Już rozgrywki 2017/2018 dostarczyły żółto-czerwonym wielu emocji. Do samego końca Znicz walczył o II-ligowy byt. Poprzedni sezon ekipa z Pruszkowa zakończyła na 13. miejscu z dorobkiem 42 punktów.

Rundę wiosenną Znicz rozpocznie spotkaniem u siebie z Pogonią Siedlce. Mecze odbędą się 2 bądź 3 marca.

Artur Szpuda

Bogoria poznała rywala

GRODZISK MAZOWIECKI

W ćwierćfinale Ligi Mistrzów w tenisie stołowym Bogoria Grodzisk Mazowiecki zmierzy się z Borussią Dusseldorf. Niemiecka drużyna to triumfator rozgrywek z poprzedniego sezonu.

Borussia zajęła 1. miejsce w grupie A, w sześciu meczach zgromadziła 11 punktów. Zespół z Dusseldorfu



FOT. DARTOM BOGORIA GRODZISK MAZOWIECKI

wygrał pięć spotkań. Na rozpoczęcie rozgrywek Ligi Mistrzów niemiecka drużyna pokonała 3:0 Sporting, dwu-

Borussia zajęła 1. miejsce w grupie A, w której zgromadziła 11 punktów

krotnie AS Pontoise Cergy (po 3:1) oraz TTC Ostrava 2016 (3:0 i 3:2). Ponadto zanotowała porażkę w starciu ze Sportingiem – 2:3.

Gwiazdą Borussia jest Timo Boll, który jesienią sięgnął po mistrzostwo Europy. Mocny punkt ćwierćfinałowego rywala Bogorii stanowi brązowy medalista czempionatu Starego Kontynentu Kristian Karlsson. W składzie Borussia znajdują się również Anton Kallberg, Omar Assar i Sharath Kamal Achanta.

Przed grodziską drużyną niezwykle trudne wyzwanie. W poprzednim sezonie Borussia w finale rozgrywek pokonała Fakel Gazprom i wygrała Ligę Mistrzów. To był czwarty triumf zespołu z Dusseldorfu w historii. Wcześniej Borussia wygrywała Ligę Mistrzów w latach 2009-2011.

Warto wspomnieć, że swego czasu barwy niemieckiego zespołu reprezentował obecny gracz Bogorii – Panagiotis Gionis. Grodziski zespół będzie miał okazję poprawić niekorzystny bilans spotkań z Borussią. Dotychczas Bogoria wygrała tylko dwa z dziesięciu spotkań.

Pierwsze spotkanie ćwierćfinałowe odbędzie się w Grodzisku w dniach 23-25 stycznia, zaś rewanż w terminie 6-8 lutego.

Artur Szpuda



Daniel Skibiński (w czarnej koszulce) z pasem. W dekoracji brał udział wójt Raszyna Andrzej Zaręba

Wojownicy MMA

RASZYN

15 grudnia podczas gali Babilon MMA 6 w hali Centrum Sportu Raszyn, fani mieszanych sztuk walk obejrzyli siedem pojedynków. Gwiazdą wieczoru był Daniel Skibiński, który zdobył pas w wadze półśredniej. W innych pojedynkach nie brakowało emocji i efektownych akcji.

Ten wieczór był wyjątkowy zarówno dla organizacji Babilon MMA, jak i Centrum Sportu Raszyn. Stawką walki wieczoru był pierwszy w historii mistrzowski pas organizacji. Z kolei niedawno otwarta raszynska hala nie gościła jeszcze wydarzenia takiego ka-

czasem, jednak Pawlak skutecznie się bronił. Dla byłego zawodnika UFC był to ogromny wysiłek. Pawlak nie przeprowadził akcji, która zagroziłaby Skibińskiemu. „Skiba” wygrał jednogłosem decyzją sędziów.

Po czwarte zwycięstwo zmierzał Rafał Haratyk, a na jego drodze stanął mający za sobą występy w ACB Maciej Różański. Strażak z Ustronia walczył z doskoku i słał kolejne ciosy w stronę rywala. Na twarzy Różańskiego pojawiła się krew. Haratyk kontrolował przebieg walki i wygrał jednogłosem decyzją sędziów.

Michał Orkowski i Łukasz Brzeski przyzwyczaili fanów, że swoje walki kończą przed czasem. Nie inaczej było tym razem. W drugiej rundzie triumfował Brzeski. Efektowne zwycięstwo Damiana Zorczykowskiego, dla które-



Bohaterowie walki wieczoru w parterze

libru. Organizatorzy zapewniali, że będzie gorąco, dzięki czemu kibice szybko zapomną o zimowej aurze.

W walce wieczoru spotkali się Paweł Pawlak i Daniel Skibiński. Popularny „Plastinho” ma za sobą przygodę w amerykańskiej organizacji UFC, dla której stoczył trzy pojedynki. Po powrocie walczył na galach FEN, a obecnie związany jest z Babilon MMA. Dotychczas Pawlak wygrał dwie walki i obie przed czasem. Z kolei Skibiński stoczył już trzy starcia dla Babilon MMA i wszystkie wygrał. Takie zestawienie w walce wieczoru musiało wiązać się z emocjami. Z rundy na rundę rosła przewaga popularnego „Skiby”. Skibiński szukał sposobu, aby zakończyć walkę przed

go był to trzeci triumf w Babilon MMA. Zawodnik z Łomży wygrał z Adrianem Kępą w drugiej rundzie przez duszenie zza pleców.

Na cztery sekundy przed końcem walki Piotr Kacprzak poddał Filipa Lamparskiego. Ciosami w parterze Jakub Niewiadomski rozprawił się z Gabrielem Żmudzinem, zaś Paweł Szumlas po upływie trzech rund decyzją sędziów okazał się lepszy od Tomasza Smyka.

Uroku całemu wydarzeniu dodawała podświetlona z zewnątrz raszynska hala. Obiekt zrobił wrażenie na organizatorach gal MMA i kibicach. Oby w Raszynie nie zabrakło podobnych sportowych wydarzeń.

Artur Szpuda



Pokazy laserowe są bardzo efektowne

Bez fajerwerków

III GRODZISK MAZ., MILANÓWEK

Sylwestrowa noc już niedaleko, tradycyjnie więc powraca temat, jak spędzić tę noc, aby godnie przywitać nadchodzący Nowy Rok.

Tradycyjnie też miłośnicy zwierząt apelują, aby tej nocy nie używać ogłuszających petard i fajerwerków. My się cieszymy, zwierzęta zaś przeżywają ogromny stres, ponieważ nie rozumieją tego, co się wokół nich dzieje. Podobnie reagują malutkie dzieci.

Coraz powszechniejsze stają się witanie Nowego Roku bez efektów pirotechnicznych. Każdego roku kolejne miasta organizując plenerowe zabawy sylwestrowe dla mieszkańców, rezygnują z pokazów sztucznych ogni oferując w zamian ciche, ale niezwykle efektowne pokazy laserowe.

Taką właśnie atrakcyjną noc sylwestrową organizuje burmistrz i rada miejska Grodziska Mazowieckiego, którzy zapraszają mieszkańców na wspólne powitanie Nowego Roku, które odbę-

dzie się w Parku Skarbków. Od godziny 22.00 będziemy bawili się przy muzyce zespołu B.A.T. O północy powitamy Nowy Rok szampanem i widowiskiem laserowym.

Do elitarnego klubu miast, które Nowy Rok powitają bez fajerwerków, dołączył również Milanówek. Od lat mieszkańcy Milanówka zabiegali o to, by witać Nowy Rok bez huków petard, sztucznych ogni i rac. Plenerową zabawę sylwestrową mieszkańcy Milanówka spędzą na ulicy Warszawskiej. O godzinie 22.30 rozpocznie się zabawa z dj-em oraz animacje dla dzieci. O godzinie 23.00 dj-a zastąpi Ania Krysiak, która ze swoim zespołem będzie bawiła nas przez 40 minut. Po koncercie odbędzie się pokaz tańca ze światłem Lightshow.

Punktualnie o godzinie 0.00 burmistrz Milanówka złoży mieszkańcom noworoczne życzenia, po których obejrzymy laserowy spektakl przestrzenny. Plenerową zabawę sylwestrową na Warszawskiej zakończy zabawa z dj-em do godziny 1.00.

Marek Zdrzyłowski

Gdzie powitać Nowy Rok?



III REGION

Już za kilkanaście dni hucznie przywitamy Nowy Rok. Wiele osób zapewne ma już plany na sylwestra, jeśli jednak nie macie jeszcze pomysłu, jak spędzić tę wyjątkową noc, warto rozważyć udział w zabawie miejskiej. Gdzie się wybrać?

PRUSZKÓW – na pl. Jana Pawła II o 23.00 rozpocznie się koncert zespołu TSK. O północy czeka nas pokaz fajerwerków, a później na scenę wróci TSK, który będzie bawił widzów do 1.00. Z kolei 1 stycznia warto wybrać się do kościoła św. Kazimierza na koncert noworoczny „Wieczór z bajki” – Orkie-

stra Symfoniczna im. K. Namysłowskiego w Zamościu pod batutą Tadeusza Wicherka wykona największe przeboje z filmów Disneya i światowych musicali.

GRODZISK MAZ. – tu zabawa rozpocznie się o 20.00 w Mediatece. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Dekret. Na zwolenników zabawy plenerowej od 22.00 w Parku Skarbków będzie czekał zespół B.A.T., który zabierze nas w muzyczną podróż od lat 60. do współczesności. Grodzisk dołączył w tym roku do miast bez fajerwerków, dlatego Nowy Rok przywitamy pokazem laserowym.

MILANÓWEK – mieszkańcy bawić się będą w centrum miasta i na ul. Warszawskiej. Impreza rozpocznie się o godz. 22.30 zabawą z didżejem i animacjami dla dzieci. Później wystąpi Ania Krysiak z zespołem. Krótko przed północą czeka nas pokaz tańca ze światłem LIGHTSHOW. Tu również o północy fajerwerki zostaną zastąpione laserami. Po pokazie laserowym na scenę wróci didżej, który będzie bawił publiczność do 1.00.

Po co dusić karpie?



Peerelowska tradycja kupowania żywego karpia to w efekcie znęcanie się nad zwierzętami

III KRAJ

Kolejne sieci sklepów wycofują się ze sprzedaży żywego karpia, ale klienci wciąż chcą kupować żywe ryby i przenosić je w torbach foliowych do swojej wanny. Pytanie tylko: po co?

Karpie ściśnięte w brudnej wodzie, karpie w koszykach, szczelnie zapakowane w torby foliowe, karpie przenoszone na mrozie, w torebkach, bez wody, do naszych domów – to standardowy obraz w polskich miastach z okazji Bożego Narodzenia, czyli w okresie, który kojarzy się miłosierdziem. Czemu chrześcijańskie miłosierdzie nie dotyczy ryb?

Sąd Najwyższy w 2016 r. potwierdził, że przetrzymywanie ryb bez wody jest znęcaniem się nad nimi. Był to efekt wieloletniej, trwającej od 1998 roku,

Nawet kiedy lodówki były już powszechnie używane w polskich domach, o świeże ryby było trudno. Kupienie ryby w sklepie i trzymanie w wannie było więc niejako gwarancją świeżości takiej ryby.

Dzisiaj jednak kupowanie żywych karpia jest już chyba wyłącznie pokłosiem tej peerelowskiej „tradycji”. W XXI wieku kupimy świeższą rybę w płatach lub mrożoną dzień przed Wigilią, w każdym sklepie. Dlaczego świeższą? Żywa ryba sprzedawana z wiaderka, dziecięcych baseników czy z basenów z mętą i zakrwawioną wodą, średnio kojarzy się ze świeżością.

Zarówno 50 lat temu, jak i dzisiaj, karpie cierpią. Nawet Sąd Najwyższy uznał w 2016 r., że ryby są kregowcami, w związku z czym są zdolne do odczuwania cierpienia i podlegają ochronie przewidzianej w ustawie o ochronie zwierząt na równi z innymi zwierzętami

no mówić. Tradycja rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia podtrzymuje tyle ciepłych ludzkich odruchów. W takiej sytuacji żal patrzeć na męczarnie sprzedawanych żywcem ryb. Nie uczmy tego naszych dzieci – mówi aktorka Magdalena Rózczyńska, która wsparła kampanię Klubu Gaja.

Sklepy na szczęście zaczynają rezygnować z tej okrutnej i zupełnie bezsensownej formy sprzedaży ryb.

– „Żywcem nas nie weźmiecie” to hasło sieci Piotr i Paweł, które ma bezpośrednio nawiązywać do kampanii „Jeszcze żywy Karp”, prowadzonej przez Klub Gaja. Sieć rezygnuje we wszystkich własnych sklepach ze sprzedaży żywe-

Karpie są zdolne do odczuwania cierpienia i podlegają ochronie



W sklepach trzyma się karpie w skandalicznych warunkach

kampanii społecznej Klubu Gaja „Jeszcze Żywy Karp”.

– Tradycja zakupu żywego karpia wzięła się z niedostatku PRL z lat 50. Była to jedyna świeża ryba sprzedawana wprost z aut, dowożona do fabryk, na kilkanaście dni przed Wigilią – trafiała do wanny, gdyż nie było wtedy lodówek. Praktyka ta utrzymuje się nadal. Co roku tony karpia są transportowane i sprzedawane, często bez wody, w stłoczeniu. Ryby pakuje się żywcem do folii, waży i okleja ceną, zanim trafią do domów, gdzie są nieumiejętnie zabijane – informuje Klub Gaja.

kregowymi oraz wymagają humanitarnego traktowania.

Hodowlane karpie są w trakcie swojego życia wielokrotnie wyjmowane z wody i przetrucane. Jednak te, które trafią do klientów żywe, cierpią w niewyobrażalny sposób. Nie dość, że żyją ściśnięte w mętnej wodzie w sklepie, są podnoszone za wieczka skrzelowe, nabierane czerpakami, rzucane na wagę i pakowane do plastikowej torby. To że odczuwają ból i strach jest dzisiaj tak pewne jak to, że my go odczuwamy.

– Karpie naprawdę można sprzedawać inaczej, musimy tylko o tym głó-

go karpia. Ponadto chcemy zachęcać naszych klientów do wejścia na stronę www.jeszczezywykarp.pl i pogłębienie wiedzy dotyczącej humanitarnego traktowania zwierząt. Piotr i Paweł jest polską siecią sklepów, tym ważniejsze jest dla nas podkreślenie, że spożywanie karpia w okresie świątecznym to niezwykle ważna tradycja w większości polskich domów, co doskonale rozumiemy. Do uśmiercenia karpia można jednak podejść w bardziej humanitarny sposób. Dlatego zdecydowaliśmy się dołączyć do akcji Klubu Gaja i zakomunikować to naszym klientom – mówi Aleksander Rosa, rzecznik prasowy sieci Piotr i Paweł.

Klub Gaja informuje także, że żywego karpia nie kupimy w Lidlu i Biedronce (od lat nie prowadzą takiej sprzedaży) oraz w sieci Bi1, która w zeszłym roku zrezygnowała z takiej sprzedaży. W tym roku podobną decyzję podjęły sieci Auchan oraz Selgros Cash and Carry, które wycofały sprzedaż żywego karpia z części sklepów.

To jednak od nas – klientów – zależy los polskiego karpia. Jeżeli nie będziemy ich kupować, nikt nie będzie ich sprzedawał.

Joanna Grela

Miłosz w Nadarzynie



Wiersze Czesława Miłosza w interpretacji aktorów zyskały nowy blask

NADARZYN

Stowarzyszenie K40 z Komorowa, które jest organizatorem cyklicznych spotkań literackich, kabaretowych i muzycznych, jest stałym gościem Nadarzyńskiego Ośrodka Kultury. W niedzielę 16 grudnia, K40 zaprosiło na spotkanie z poezją Czesława Miłosza.

Przedświąteczny okres sprawił, że dobór wierszy związany był ze świętami Bożego Narodzenia, albo też utrzymany był adwentowym nastroju. Spotkanie rozpoczął Adam Woronowicz wierszem „Wiara”. Kolejne poematy

czytane były wspólnie przez aktorów biorących udział w spotkaniu: Woronowicza, Ewę Telegę oraz Zofię Domalik, która zastąpiła Annę Cieślak występującą w tym czasie na scenie Teatru Polskiego.

„Ojciec w bibliotece”, „Słońce”, „W mojej Ojczyźnie” czy też doskonale wpisujące się w świąteczny klimat wiersze „Kolędniczy” i „Modlitwa wigilijna”, a także wiele innych poematów naszego noblisty w znakomitej interpretacji aktorów, wypełniło to szczególne spotkanie.

Recytacje poezji Miłosza przeplatały występy Czesława Mozila, który w 2011 r. nagrał płytę „Czesław śpiewa Miłosza”. Nikt chyba tak doskonale jak on nie czuje klimatu poezji. Większość tekstów do utworów z jego repertuaru pochodzi spod pióra poetów, zaś ulubio-

nym przez Mozila autorem tekstów jest poeta Michał Zabłocki. Podczas występu nie mogło więc zabraknąć piosenek z tekstami Zabłockiego, takich jak „Z dala od Polaków”, „Bałwany” czy też podkreślająca świąteczny nastrój „Pastorałka 2018”. Czesław Mozil jak zwykle trochę bawił, trochę wzruszał, trochę dawał do myślenia i jak zwykle zadziwiał.

Spotkanie z dwoma Czesławami było niezwykle. Staranny dobór wierszy w znakomitej interpretacji, scenografia zaaranżowana z choinek, lampionów



Czesław Mozil jak zwykle był niezwykle

i nieodłącznych poinsecji sprawiły, że świąteczną atmosferą wszyscy oddychali bardzo głęboko.

Kolejne spotkania już w nowym roku. W styczniu wystąpi Magdalena Zawadzka z „Panem Tadeuszem”, natomiast w lutym czeka nas spotkanie z Wiktorem Zborowskim oraz tekstami Wojciecha Młynarskiego. Już dziś bardzo polecamy i zapraszamy!

Tekst i zdjęcia Marek Zdrzyłowski



WiFi4EU dla Podkopy

PODKOWA LEŚNA

Unia Europejska uruchomiła program dotacji na budowę sieci hot spotów Wi-Fi dla gmin nieposiadających do tej pory punktów publicznego dostępu do Internetu. W gronie wybranych do programu znalazła się Podkowa Leśna.

Do programu aplikowało kilkadziesiąt tysięcy gmin, wybrano 2800 z nich. Każda z wybranych gmin otrzymuje bono o wartości 15 tys. euro z przeznaczeniem na utworzenie sieci bezpłatnego, bezprzewodowego dostępu do szybkiego Internetu w miejscach publicznych, takich jak parki, place, budynki publiczne, biblioteki, ośrodki zdrowia i muzea.

Zgodnie z umową, środki z programu przeznaczone zostaną na zakup sprzętu i jego instalację. Gminy będą zobowiązane do pokrycia kosztów podłączenia do Internetu oraz utrzymania

sprzętu w dobrym stanie przez co najmniej 3 lata. Pokryją one również koszty związane z procedurą przetargową. Utworzone w ramach programu sieci mają zapewnić użytkownikom połączenia wysokiej jakości, dlatego też gminy zobowiązane są do wykupienia abonamentu na usługi oferujące najwyższą szybkość dostępną na rynku masowym w danej miejscowości. Szybkość połączenia nie może być niższa niż 30 Mb/sek. Prędkość w sieci dosyłowej powinna odpowiadać co najmniej prędkości połączeń, z których gmina korzysta na potrzeby wewnętrzne. Jakość połączeń wszystkich hotspotów Wi-Fi będzie zdalnie monitorowana przez komisję.

Na zakończenie prac związanych z instalacją hotspotu, czyli opracowanie szczegółów projektu który zamierzają zrealizować oraz wybór firmy realizującej instalację punktu dostępu Wi-Fi, gminy uczestniczące w programie mają półtora roku od momentu podpisania umowy.

Wprawdzie większość osób ma w abonamencie dostęp do Internetu, ale wciąż jest grupa oszczędnych użytkowników, którzy chętnie korzystają z hotspotów i to do nich głównie adresowana jest oferta bezpłatnych punktów Wi-Fi.

Marek Zdrzyłowski

Hej kolęda, kolęda...



Młodzi artyści stworzyli prawdziwie świąteczną atmosferę

BRWINÓW

Uczniowie Ogniska Muzycznego im. Marii Szymanowskiej działającego w Ośrodku Kultury Okej w Brwinowie wystąpili z koncertem kolęd w Przedszkolu Samorządowym w Otrębusach.

Podczas koncertu wystąpili zarówno uczniowie gry na instrumen-

tach – pianino, gitara, mandolina, saksofon, instrumenty perkusyjne – jak również uczestnicy zajęć wokalnych. W ich wykonaniu usłyszeliśmy wiele przepięknych tradycyjnych, ale również współczesnych kolęd, które coraz śmielej wkradają się do sztywnego, nieco skostniałego repertuaru kolęd.

Młodzi muzycy uczą się grać w ognisku dopiero od dwóch lat, natomiast podczas koncertu pokazali, że potrafią już radzić sobie zarówno z instrumen-

tem, jak i z tremą, która jest nieodłącznym towarzyszem artystów, zwłaszcza tych młodych.

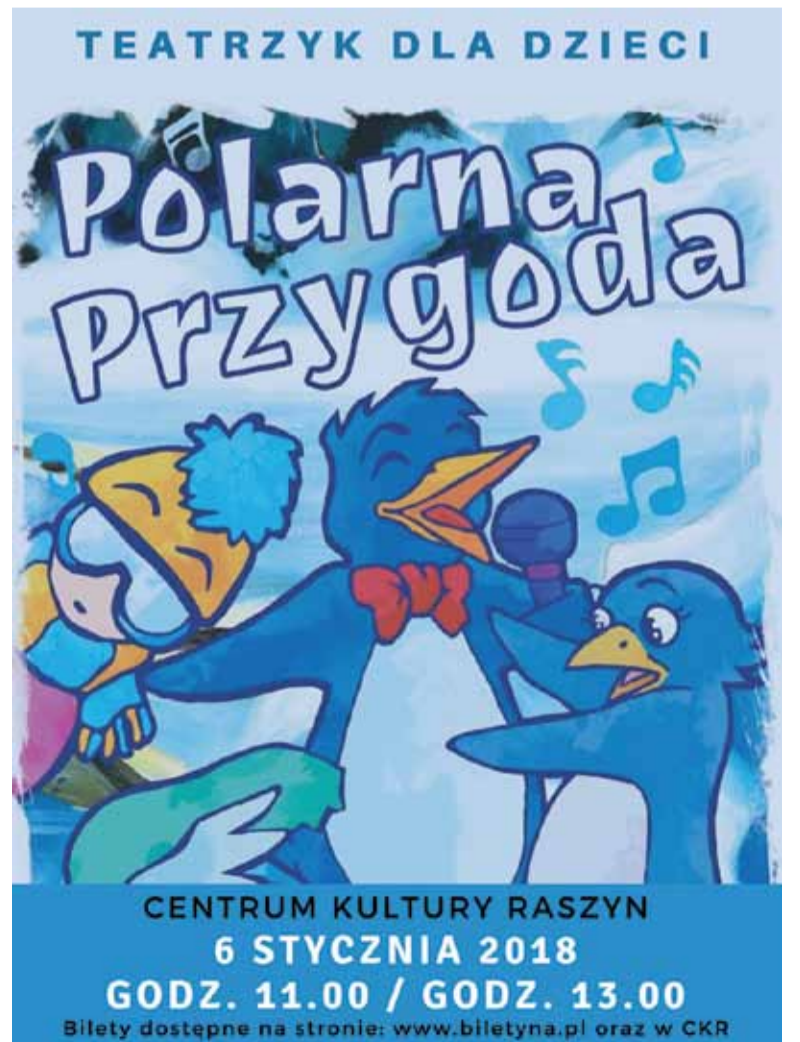
Kolędy to szczególne pieśni ślawiące narodziny Chrystusa. Zwyczaj śpiewania kolęd wywodzi się jeszcze z czasów starożytnych Rzymian. Samo słowo kolęda wywodzi się od łacińskiego „calendae”, którym Rzymianie nazywali początek każdego miesiąca. Kalendarium towarzyszyły zabawy, tańce oraz śpiewanie. Składano sobie wówczas życzenia i obdarowywano prezentami.

To rzymskie świętowanie zostało zaadaptowane przez chrześcijan, dlatego w okresie Bożego Narodzenia śpiewamy kolędy, odwiedzamy rodzinę i znajomych, a także sprawiamy sobie prezenty.

Kolędowanie to wielopokoleniowa tradycja. Tworzy silną więź z rodziną, poczucie wspólnoty, dostarczają silnych wzruszeń. Jest to najmocniej zakorzeniona świąteczna tradycja. We współczesnych czasach, kiedy nie spotyka się już krążących po domach kolędników, a szopki zobaczymy już tylko w kościołach, kolęda jest wciąż żywa i powszechnie śpiewana.

Tekst i zdjęcie Marek Zdrzyłowski

RASZYN





**WSTĘP
WOLNY**

Zarząd Powiatu Pruszkowskiego
oraz
Parafia św. Kazimierza w Pruszkowie
zapraszają na koncert

ARKI NOEGO

30 grudnia 2018 r. o godz. 19:00

Kościół p.w. Św. Kazimierza w Pruszkowie
ul. Kraszewskiego 23

ORGANIZATOR:



**powiat
pruszkowski**
nieskończone możliwości